Konsolidacja w dobrą stronę. Wsparcie uczniów, nauczycieli i szkół według nowej formuły

Kategoria: Felietony
Opublikowano: środa, 23, luty 2011 14:58
Odsłony: 4090

Od 2016 roku Centra Rozwoju Edukacji zastąpią dotychczasowe: poradnie pedagogiczno – psychologiczne, placówki doskonalenia zawodowego nauczycieli i biblioteki pedagogiczne.

Warto było dotrzeć w piątkowe popołudnie (kiedy kto żyw opuszczał już Warszawę, w kierunku rodzinnych pieleszy), na jedno ze spotkań organizowanych przez Ministra Edukacji Narodowej ze starostami, a poświęcone prezentacji nowego systemu kompleksowego wspomagania szkół.

Blisko połowa województw ma te spotkania już za sobą, a kolejne odbędą się w marcu br. Warto było dlatego, że dobrze jest z wyprzedzeniem znać plany resortu dotyczące tworzenia nowego systemu, tym bardziej, że będą dodatkowe pieniądze na dostosowanie się do wprowadzanych zmian.

Ale równie ciekawe było zaprezentowanie mapy powiatów, zawierającej informację o potencjale instytucjonalnym oświaty i osiągnięciach uczniów.
Pierwsza refleksja. W trakcie zapoznawania się z przykładowymi danymi – zróżnicowanie pomiędzy powiatami jest ogromne.
Co jest tego przyczyną i czy można zmienić ten obraz? Podobne pytania dotyczące zarządzania oświatą nasuwały się same. Po upowszechnieniu przez MEN, tego typu dane będą mogły bardzo dobrze służyć samorządowcom dla dokonywania oceny pracy szkół.

Główne założenie projektu zmian to konsolidacja potencjału dotychczasowych placówek wsparcia uczniów, nauczycieli i dyrektorów szkół, w celu poprawy jakości tegoż wsparcia. Ma ono być kompleksowe i długofalowe oraz odpowiadać na rzeczywiste potrzeby szkół. Konsolidacja obejmie: poradnie pedagogiczno – psychologiczne, placówki doskonalenia zawodowego nauczycieli i biblioteki pedagogiczne. Nowe Centra Rozwoju Edukacji (CRE) realizować będą funkcje tych palcówek.

Tak więc od 2016 roku nie będzie już dzisiejszych poradni pedagogiczno – psychologicznych, placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli i bibliotek pedagogicznych. Zastąpić je mają CRE (budowane w większości w oparciu o potencjał instytucjonalny i kadrowy likwidowanych podmiotów). Będą to musiały być placówki akredytowane. Warto więc już teraz, nie tylko przymierzać się do tego, kto będzie pełnił funkcję Centrum, ale także mobilizować do spełnienia jak najszybciej warunków akredytacji.

Głównymi zadaniami Centrów Rozwoju Edukacji mają być:

- zapewnianie pomocy psychologiczno – pedagogicznej uczniom, rodzicom i nauczycielom szkoły;
- organizacja wymiany doświadczeń nauczycieli, dyrektorów i szkół;
- zapewnianie nauczycielom dostępu do informacji pedagogicznej, w tym do pedagogicznych zasobów bibliotecznych;
- wszechstronne wspomaganie nauczycieli i dyrektorów szkół.

Do końca roku 2015 zadania prowadzenia poradni psychologiczno-pedagogicznych, placówek doskonalenia nauczycieli oraz bibliotek pedagogicznych są realizowane i finansowane na dotychczasowych zasadach, z możliwym dodatkowym wsparciem z EFS na realizację wsparcia szkół według nowych zasad.

Phoca PDF

Kategoria: Felietony
Opublikowano: środa, 23, luty 2011 14:58
Odsłony: 4090

Od roku 2016 CRE mają być nowymi zadaniami obowiązkowymi powiatu, finansowanymi na nowych zasadach, z możliwością prowadzenia CRE przez wszystkie samorządy, jak również przez podmioty niepubliczne, które będą otrzymywać należną subwencję na akredytowane CRE (przyznawaną proporcjonalnie do liczby uczniów ze szkół objętych kompleksowym wsparciem danego CRE).

Wysokość środków naliczonych w subwencji oświatowej skorelowana będzie z liczbą uczniów w szkołach, z którymi CRE podpiszą kontrakty. Pieniądze na CRE, wszystko jedno kto będzie je prowadził, przechodzić będą przez budżet powiatu.

Bardzo ważne jest, że już od roku 2012 mogą powstawać CRE i otrzymać dofinansowanie w ramach projektu systemowego z EFS, prowadzonego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji (więcej szczegółów na stronie www.ore.edu.pl). To będą dodatkowe pieniądze, obok tych które w dalszym ciągu (do końca roku 2015) otrzymywać będą biblioteki pedagogiczne, poradnie i ośrodki doskonalenia. Pieniędzy tych jest sporo - blisko 700 mln złotych (na 3 lata).

Tak więc nie jest to jakże częsta praktyka administracji rządowej, polegająca na wsparciu samorządów tylko w trakcie tworzenia nowej placówki, a potem to już radźcie sobie sami! Tym razem projektodawcy gwarantują także pieniądze na funkcjonowanie po okresie rozruchu. To dobra praktyka, choć niestety rzadka.

W tym projekcie, który wymaga jeszcze dopracowania wielu szczegółów, są dwa elementy bardzo przekonywające:

- to dyrektor szkoły decydować będzie o tym z czyjej pomocy chce korzystać, a za tym wyborem "pójdą" pieniądze do wybranego CRE;
- proponowany system finansowania premiuje efektywność, bowiem dochody CRE będą wprost proporcjonalne od liczby szkół zainteresowanych współpracą. CRE wynagradzane będzie nie za gotowość do działania, tylko za faktycznie wykonaną i dobrą usługę.

Jednym słowem, mogę kupić usługę na rynku konkurujących podmiotów.

Takie założenie jest przekonywujące i dobrze, że administracja podąża za biznesem, gdzie od dawna ono obowiązuje.

Życzę wszystkiego dobrego
Marek Wójcik

Phoca PDF